

KURJER ZAGŁĘBIA

Odzemnik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

PRZEDPŁATA „Kurier Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnieniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, — miesięcznie mk. 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelony na 1 stronie Mk. 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: **SOSNOWIEC**, ulica Dębińska Nr 1
Kod dla depesz: „KURJER” — SOS
Kasza inkrustacja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12. w poł. do 2 po po.
PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu T. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i w innych miastach. Stoski Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 15.** (Na G. Śląsku **30 fen.**) **SOSNOWIEC** czwartek dnia 13 października 1921 roku Nr. 230 Rok X

KINO-ORZOD

Dziś i dni następne
Serja II Dla młodzieży dozwolone **Serja II**
Rycerze złotego miecza
Nastrojowy dramat w 4 cz.
Nad program! **Nieudana kombinacja**
Nad program!
Nadzwyczajna humoru farsa w 2 cz.

Postowie żydzi a ekspozycja ministra skarbu.

Pod tytułem „Więcej Pracy” pos. Grünbaum pisze w „Najer Hajnt” z dn. 6 bm co następuje:

„Wśród tych wszystkich postulatów, które min. finansów przedłożył i których tak energicznie bronił w swoim exposé, jest postulat w sprawie przedłużenia dnia roboczego. Ustawa o osmiodziesiętnym dniu roboczym ma być naruszona, lecz przedłużenie ma nastąpić z dobrej woli robotnika i w ten sposób powiększyć się ma produkcja, co, rozumie się, wpłynie dodatnio na stan finansowy państwa. Nie chcę obecnie tej kwestji poruszać, nie chcę wypowiedzieć swego zdania w tej sprawie, czy robotnicy mają się zgodzić na projekt ministra skarbu i jakie znaczenie będzie miało powiększenie dnia roboczego dla finansów państwa. Uważam, że gdy się mówi o powiększeniu wydajności pracy w kraju, trzeba przedewszystkiem nie zmniejszać sztucznie czasu pracy pewnego odłamku społeczeństwa, mam na myśli ustawę o przymusowym odpoczynku niedzielnym. Obywatele żydowscy, którzy odpoczywają w soboty i święta żydowskie, są zmuszeni odpoczywać również w niedzielę i święta katolickie. W ten sposób ich czas pracy zostaje zmniejszony o całe 8 godzin tygodniowo, a jeżeli dodać i święta, to o setki godzin rocznie. Jest to samo przez się zrozumiałe, że zmniejszenie czasu pracy setek tysięcy obywateli nie zwiększa wytwórczości w kraju. Prawda, że prawo to stosuje się po części tylko do handlu, bo rzemieślnicy mogą

jeszcze pracować w niedziele i święta katolickie, ale są oni w ciągłej obawie przed pierwszym lepszym policjantem, który im spisze protokół, albo zmusi do wykupienia się (dania łapówki). Praca pod ciągłym batem nie należy do prac produkcyjnych. Co dotyczy handlu, to jeżeli obecnie sami kupcy nie odczuwają tak tego prawa, gdyż z powodu wzrastającej drożyzny, wolą mieć sklepy zamknięte, gdyż ceny towaru ustawicznie rosną, to jest to niekorzystne dla spożywców. Zmniejsza się czas, w ciągu którego można sprzedawać towary, a tym samym daje się możliwość wzrastaniu drożyzny. Minister skarbu chce, aby robotnicy pracowali 10 godzin zamiast 8-miu, chociaż żydzi, nawet obecnie, nie mogą wykorzystać całego ustawowo dozwolonego czasu pracy. A dzieje się tak dlatego, że ich konkurenci narodowości polskiej, kupcy i rzemieślnicy a nawet cały ogół polski pragną ekonomicznego osłabienia żydów, choćby to miało być ze szkodą dla państwa.

Nowy minister finansów nie rozumie tego, a może nie chce zrozumieć, uważając, że będzie można uratować stan finansowy kraju, nie przerywając polityki bojkotowej względem żydów. Szuka innych środków, ale to jest pewne, że środki te nie pomogą, gdy w stosunku do żydów zostanie wszystko po staremu.”

Ciekawe są te uwagi pos. Grünbauma. Ale zapytać się godzi, dlaczego to żydzi chcą koniecznie pracować w niedziele, i świę-

ta katolickie, które obchodzi większość ludności kraju, świętując je i odpoczywając, a nie chcą pracować w soboty i swoje święta, ba nawet w czasie spisu nie chcieli w sobotę dawać informacji?... Jeżeliby każda mniejszość narodowa chciała obchodzić na swój sposób święta i pracować wtedy, kiedyby jej się żywnie podobało, no to nie można by sobie było wyobrazić normalnego życia ekonomicznego w kraju.

Złe wyobrażenie ma p. poseł wogóle o naszej polskiej, uogólniając wbytno wypadki niesumienności. Jeśli mowa o żydach spekulantach, to mówiąc słowami p. posła, „pierwszy lepszy” paskarz, przemysłnik, giełdziarz pracuje w dzień i w nocy i głową i rękami, co u nas, w Zagłębiu, jest najlepiej widoczne...

Stanowisko żydów w stosunku do państwa polskiego, jeżeli chodzi o większość żydowską, nietylko że nie jest zycielne i swnowsko-obywatelskie, ale w wielu wypadkach nie jest lojalne.

Kto chce przywilejów, musi na nie zasłużyć. Ale dlaczego większość żydów, gdy niewielka ich mniejszość czująca i myśląca w sposób obywatelski, czynami nieraz stwierdza, że poczuwa się do obowiązków względem kraju, w którym się urodziła, wzrosła i w którym znajduje pracę — ta większość powiadam tylko żąda, żąda a tak mało chce dać Polsce z siebie?

Czy osławiony „bojkot” ekonomiczny społeczeństwa, (które nawet nieudalym bojkotem dowiodło, że nie terroryzuje, nie szerzy ślepej nienawiści, tylko opiera się i to słabo zachłanności żywiolowej) — nie został wywołany przez taktykę żydów — zaślepionych w swej klanowości w swej ślepej nienawiści do wszystkiego, co nieżydowskie, nie umiających tak żyć w Polsce, jak... w Anglii, Ameryce, Francji, Niemczech i innych krajach, gdzie żydzi inaczej rozumieją stosunek do państwa?

Rządy zmieniające się ciągle w Polsce usiłowały pertraktować nawet z żydami(!) i co z tego wyszło?..

Czy żydzi w żądaniach, w postulatach wystawionych byli obywatelami — polakami urodzonymi w Polsce?..
W. G.

Opamiętajcie się!

Z Warszawy do Torunia mknął pociąg.

W pociągu w jednym z wagonów ulokowała się jakaś wyścieszka włościjańska. W czasie podróży zawiązała się między jadącymi pogawędka, która weszła na tory polityczne i stała się ożywioną dyskusją. Przechodząc przez wagon usłyszałem ciekawe słowa: „Ogniem i mieczem karać będzie Pan tych, co nie będą szli według Jego przykazań! — Powiadam wam, że tak będzie, zgorzejecie w ogniu zatracone chamy! — Usłyszawszy tak karnościwą replikę, nie mogłem zapanować nad ciekawością i udałem się za głosem mówcy do następnego przedziału trzeciej klasy. Tam ujrzałem dość ci-kawy obrazek. W przedziale siedziało i stało kilkunastu gospodarzy-rolników, pachnących glebą i wódką, po swojsku acz w dziwny, patry osobom odzianych odświętnie, wypomadowanych w bajkowych butach. Słuchali oni mówcy z różnymi minami: jedni w skupieniu, pobożnie niemal, inni ironicznie uśmiechnięci. Mówca przedstawiał typ dość ciekawy. Ubrany na czarno w długich lakierowanych butach, w starego typu serdaku napiętym aż pod szyję, z wyrazem powagi na twarzy. Na głowie miał czarną, wysoką rogatywkę, twarz staropolską, dobroduszną, długie włosy i poczciwe niebleskie oczy, jak u dzieleka, obecnie gorzko oburzeniem.

Stanąłem skromnie obok, w przejściu i słuchałem dalej dysputy.

— Coś tam w Sejmie gadali, grzmiał mówca, co? — Mało wam wszystkiego dobra, jakie macie teraz? Nie wiecie, co robić z papierkami i jeszcze ciągle się skarżycie?!

A jak przyjdzie dać na szkołę albo na skarb, to łapę kurczycie?!

— Płacze e, jak ongi faryzeusz, że nic nie macie, złoto i srebro w garstkach w popiele chowacie..

— A bekleszę to Górnlak mógł sobie kupić za 75 tysięcy, babie „suknie aksemitową” też — a za korzyk żyta to byście się nie wstydzili i wzięli 25 tysięcy, a to wszystko przez słuchanie tych piekielnych posłanek, co was do ziego ino namawiają. Ale ja powiadam wam, że clerpliwosć Boska się wyczerpie i ogniem i mieczem zniszczy Pan zło i kamień na kamieniu nie pozostanie, i próch po nas wiatr rozwieje, gałgany co nie milujecie Matki Ojczyzny!..

— Ale, ale, to się pan Jędrzej rozgadał, przerwał jeden z kmiotków, a co to my tylko zli, a panowie, a księża to nie — co to pan organista sobie myślał, że my gazet nie czytamy, a do Sejmu to się nie jeździ?!

Hola, hola, Ino my żili! Widziła — a coż to my w pamięci nie mamy pańszczyzny? Chłop za psa był uważany, Ino krzywdy, same krzywdy... A jaści pan Jan ma rację.. zaczął

potakiwać inni i szemrać. — Głęboko huknął pan organista grokim głosem, krzywdy... widzieli, krzywdy?!. Ja dla waszych sprawiedliwy i wlem, Ino i wam potrzeba Ino się rękł a batal Nic, Ino prac Nie ma jedności i miłowania bez to je bezzład i kradzie może, jeden drugiego, bo że kary niema i swojaka się boi

— A coż to, myślicie, że opamiętam?... Jak byli niemi to 6 ciu urzędników wystarcza na cały powiat — a dzis u jest już pono 300-in i to je cze w urzędach różne z kr wymi nosami panny sędzi herbatę slijają... Jak niemce Il rozkaż jechać z podwoda lub zosę bić — to co? W dea mlg rozkaz był spełnion A jakby wam cenę na ży nałożyli, to co? więcej by brali? nie, bo by was żanda wywieszali strach / robi swo Ha, dzis drzeć z biedn dziecka skórę. Nie „panów” o czycie, jeno kraj, jeno ble naród. Zboże na pasek sp dajecie? Ja wam przepowiad piekielne syny, że ogniem i czem zniszczy nas Pan. kielży uragacie? toć uchwa aby kaład miał taką per aby ma starczyło na wysyczego człek potrzebuje, dbajc kościół, by się nie rozlatywa wtedy będą was darmo cho i chrzcic. Powiadam wam, nam potrzeba Ino silnej e mocnej głowy, któraby z mi cią a umiarkowaniem kar Paskuje kto chlebem — k psią wiarę, maruje pienią nle chce pracować, szkodliwy dla naszej świętej Ojczyzny bez politowania karać a be posłuch i porządek!.. Krzy cle, że żydzi to bria i ov Niech Ino poczną sprawied karę za niesumienność a z będzie dobrze — Ino się za nicy nie bać Rządźić uczciw sprawiedliwie! Obcym też na pięć pokazać w obr swojej krzywdy, bo z temi uicami Polski to cygaństwo Nam trzeba takich rsądców, ich Ino Inni rozumu uczyli z za morza ale z pod Niem z pod Rosjan, z pod Aus ków, ale naszych. Powla wam, upamiętajta się! Naro ocknij się, bo już mali ros przyjdą, a ogniem i mie zniszcza chwasty! Powiem jeszcze, że raz słyszałem, ja den student czytał w historii był jakiś naród, tak ja’ my się zualazi na wolności i umiał się rządzić, Ino się w nle w nim wszyscy gryźli i dali. Nie było Innej rady zebrał się starsi i poszli d kiego króla, zdaje się, że Ruryk mu było na imię i doń:

— Królu, ratuj! jeszcze nie dorosił, aby sami gospodarzyć na własnej ojcowiznie! Kradniemy jedni drugi wszystko u nas jest, jak z kapusią. Weźia to wsz w swoje ręce, my wam z cimy. A król rzekł:

Syndykat Rolniczy

Lwów, pl. Marjacki 10.

dostarcza natychmiast

Ziemniaki

Zdrowe jadalne. 1121

Z powodu możliwości mrozów wskazany natychmiastowy przyjazd delegata do zawarcia umowy. Przekazów na banki z wyjątkiem wpłat na rachunek przekazowy do P. K. K. P. nie przyjmujemy.

Poszukiwany rejonowy

Przedstawiciel - hurtownik

na czekoladę, irysy, biszkopty i t. p.

Wyroby pierwszorzędne. Warunki dobre. Oferty tylko poważnych reflektantów nadsyłać: 1122

ANTONI SZYLLER, Warszawa, Nowowiejska 11.

P. U. Z. A. P. P.

Komisja Włókiennicza

Łódź, Al. Kościuszki № 1, III piętro,

ogłasza niniejszym

Przetarg № 1

na sprzedaż:

1-sza partja około 3000 kilogr. wełny pranej grubej rosyjskiej gat. 1-y	
2-ga " " 500 " " gat. 2 gi	
3-cia " " 3000 " odpadków szarpanych trykotów wiatku, nici	
4-ta " " 3000 " " " " " " "	
5-ta " " 3500 " " " " " " "	
6-ta " " 3500 " " " " " " "	
7-ma " " 3500 " " " " " " "	
8-ma " " 3500 " " tkackich wigoniowych szarpanych	
9-ta " " 5000 " " nieszarpanych, bawełnianych wiatku	
	osnowy, zmiotków,
10-ta " " 2500 " " przędzy wigoniowej osnowy i wiatku,	
11-ta " " 5600 " " odpadków szarpanych, wełnianych	
	i bawełnianych.

Każda z powyższych partji będzie sprzedana oddzielnie.

Oferty z podaniem ceny loco Magazyn Komisji Włókienniczej oraz termin zabrania. w zapieczętowanych kopertach, opatrzone napisem „PRZETARG Nr. 1. Oferta na partję 1-szą 2-gą itd. i wadja w wysokości 10% ofiarowanej sumy wraz z załączeniem marki stemplowej winny być złożone w Kasie Komisji najpóźniej do dnia 26 października włącznie

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 27 października poczem o godz. 4 po południu w Biurze Komisji Włókienniczej zarządzone zostanie przetarg ustny, poczynając od najwyższej ceny ofertowej. W przetargu ustnym wezmą udział jedynie ci oferenci, którzy złożyli oferty pisemne.

O ile ceny ofiarowane przez reflektantów będą zbyt niskie, Komisja danej partji może nie sprzedać.

Próbki i informacje — Biuro Komisji Włókienniczej godz. 9—11 rano w dni powszednie. 1079

Najskuteczniejszy środek

przeciwko

Oslabieniu i wycieńczeniu organizmu,
Niemocy małokrwistości (anemji)
Brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

Pigułki Siłotwórcze

wyr. Lab. Farm. „Ap. Kowalski“ w Warszawie Miodowa 1

Skutek wprost, zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu

Ządać w aptekach i składach aptecznych. 89

Makulaturę, książki stare, kopjały, gazety i t. p.
kupuje, placę najwyższe ceny

FABRYKA TOREBEK i SKŁAD PAPIERU

J. GRAJCAR

Targowa Nr. 11. 276

Zarząd Związku Mniejszych Kopalń Zagłębia Dąbrowskiego po dokładnem zbadaniu warunków kosztów eksploatacji podaje niniejszym do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że ceny za węgiel z Mniejszych Kopalń Zagłębia Dąbrowskiego od 1 b. m. na miesiąc październik zostały ustalone loco wagon jak następuje:

Z A T O N N Ę

Gruby kostka I		Dochodzi 20%	
kostka II	11.500 Mk.	podatku pań-	3.480 Mk.
Węgiel niesorto-		stwowego, 10%	
wany orzech I i II	11.400 Mk.	podatku komu-	3.450 Mk.
Orzech III		nalnego oraz	
i pospółka	9 000 Mk.	opłata na sej-	2 730 Mk.
Gryzik i miał	6.000 Mk.	Mrk. 30.	1.830 Mk.

Sosnowiec, Wiejska 6.

1043

Zarząd.

Maszynistka stenografistka

biegła w polskim i o ile możności w niemieckim języku potrzebna zaraz na wysoką pensję

ST. GRABIANOWSKI i S-ka

Sosnowiec, ul. 3-go Maja Nr. 12. 1108

FABRYKA ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH

WSZYSTKIE GATUNKI i WOLTAŻE

827

**„CYRKON“**

WARSZAWA NOWOWIEJSKA 13.

PRZEDSTAWICIELSTWO: SOSNOWIEC, T-WO OSKARD DĘBLIŃSKA 7.

Epilepsja (Choroba świętego-Wita)

Zmniejsza siłę i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższem zastosowaniu zupełnie usuwa tę chorobę 816

Oryginalny „NOWOPILEPTOL“

(z kogutkiem) Ządać w aptekach i składach aptecznych.

Motory

elektryczne dla prądu stałego i zmiennego

Dynamomaszyn

do sprzedania, Biuro i zakład elektrotechniczny Bracia Święcicy, Sosnowiec ul. Leszno 1119



Choroby żółtaka
kiszek, nerek,
obstrukcje, ho-
morojdy
radycznie leczą

Szwajcarskie gorzkie zioła

Dr. Bauera 2494

s marką Kogat. Sprzedają apteki
i składki hurtowe
Sosnowiec skład ap. Jagiellovicz

Matki powinny pamiętać, że tylko przysypka 2043**„PUDER OZIOZI“**

antychmiast usuwa-
oprusłość i zaczerwie-
nienie skóry u dzieci
Ządać w aptekach, i składach pu-
dra „Dziśni“ z kogutkiem.

DROBNE OGŁOSZENIA**Ostrzeżenie!**

Dnia 9 b. m. skradziono z mieszkania p. R. Rudzkiego w Dąbrowie prócz pieniędzy następujące dowody: jedną akcję Tow. „Rozwój“ na 5 tysięcy mk., jedną akcję banku „Narodowego“ na 5 tysięcy mk., jedną akcję Tow. „Włókno“ na 16 tysięcy mk., jeden udział „Wzajemnego Kredytu“ na 5 tysięcy mk., jedną książeczkę udziałową „Hurtownia“ w Będzinie na 500 mk., jedną akcję Tow. „Bławat“ na 100 rubli: jedno pokwitowanie Polskiej Krajowej Kasy na zastawione pożyczki państwowe i miljonówki na 26 tysięcy 800 mk. jednocześnie skradziono jedno palto czarne, jeden garnitur marynarkowy, jedną marynarkę szmowa, jedną suknię koloru lila. Ostrzeżenie się przed nabyciem. Kto przyczyni się do wykrycia otrzyma stosowną nagrodę. 1117

Chłopcy lub dziewczyny

do roznoszenia gazet potrzebne za dobrym wynagrodzeniem (zajęcie 2 godziny rano) 1116-3

Władysław Janson

zgubił w Dąbrowie portfel z dokumentami, paszport wydany przez władzę niemiecką, zaświadczenie obywatela twa polskiego wydane przez Magistrat m. Sosnowca i 3 weksle każdy po 100.000 wytwawione przez Jakóba Glikmana 1 na zlecenie Borucha Jegiera i żyrowane przez Jegierów. Płacone 8 listopada 1921 roku. Ostrzeżenie się przed nabyciem takowych. Znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów na ulicę Jasną L. 24, za wynagrodzeniem 1118

Elektrownia

T-wa „Hr. Renard“ w Sosnowcu poszukuje elektro montera gruntownie obeznanego z przewijaniem silników i transformatorów różnych typów i napięć i z urządzeniami elektrycznymi wysokiego napięcia. Tylko pierwszorzędne siły mogą reflektować na wakuujące miejsce. Świadczenia należy przedstawić. 1120

Sprzedam

bardzo dobrze ułożoną sukę myśliwską
Wiadomość w Administracji. 1123

Sprzedam

maszynę do szycia. Wiadomość w Kurjerze. 1124

Pokój umeblowany

z całodziennym utrzymaniem lub bez w Sosnowcu lub na przedmieściu potrzebny zaraz cena obojętna. Ławki oferty proszę składać do Administracji Kurjera Zagł. pod „Pokój“ 1

Harley Davidson

motocykl z wózkiem 11 H. P. w dobrym stanie, zarejestrowany do sprzedania E. Pladek, Sosnowiec. 1105

Potrzebna 1-2 pokoju

możliwie z kuchnią w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie, Zabkowiecach lub innej stacji P. K. P. Zagłębia. Posrednika opłacie. Będzin skrzynka pocztowa 53 Gontarski 1078-3

Zaginiono

świadectwo matralne Julji Olaszewskiej z roku 1918 wydane przez Szkołę W.zej pani Rządkiwiczowej 1114-3

Zgubiono

dowód złożenia № 760, wydany przez Polsk. Krajową Kasę Pożyczkową Oddział w Sosnowcu na 5 sztuk 4% Premijowej Pożyczki Państwowej z: № 549081, 549082, 549083, 549084, i 549085. Znalazca zechce zwrócić do administracji „Kurjera“ 1115